

Redakcja: Zawadzka 1. — Telefon: 138-28, 182-48, 102-28. — Administracja: Piotrkowska 11. — Telefon 102-28. Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

**Warunki prenumeraty:**  
PRENUMERATA miesięczna z dostawą numerów w administracji „Echo” 2 zł. 20 gr.  
Odmowa do domów — 20 gr.  
Prenumerata samopłatowa 1 zł.  
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.  
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium ewentualnie są za bezpłatne. Rękopisów niezwrotnych nie oddajemy.

# ECHO

Rok VI, № 199.

Łódź, Środa 23 lipca 1930 r.

**Ceny ogłoszeń:**  
Przed tekstem 1 i 1-a strona 27 gr. za w. m/m i lam. strona 6 lam; w tekście 27 gr.; nekrologi 20 gr.; za tekstem 20 gr.; zwykłe 17 gr.; drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł, dla bezrobotnych 1 zł.  
Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe o 80 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.  
Za termin druku administracja nie odpowiada.

## Arrestowanie fałszywego lekarza w Warszawie. Niesłychany tupet bezczelnego oszusta.

Warszawa, 23. 7. Policja aresztowała w Warszawie oszusta, niebezpiecznego dla zdrowia i życia ludzkiego. Oszust, którego podawał się za lekarza, na tem tle dopuszczał się wielu nadużyć. Bart występował jako lekarz i stosował zabiegi lecznicze. Wskazywał na swoją specjalność, że posiadał doświadczenie w leczeniu, który podawał się za lekarza, i neokokainowe. Ludwik Bart, człowiek mimo swego młodego wieku, ma bowiem już kilkakrotnie karany oszustwa i nadużycia. Dwa razy był skazany na półtora roku więzienia, raz karany 4-miesięcznym więzieniem za oszustwa.

oczywiście już nie zwrócił. Profesorowi uniwersyteckiemu p. P. miał dostarczyć radu i wziął zadatek sto kilkadziesiąt złotych. Jedną z jego pacjentek była wdowa po profesorze uniwersytecie warszawskiego pani Dz., której stosował naświetlanie lampą kwarcową oraz zastrzyki neokokainowe, za co pobierał wygórowane honorarium, poza tem na ciągnął profesorową na 350 zł. obiecując dostarczyć 12 ton koks.

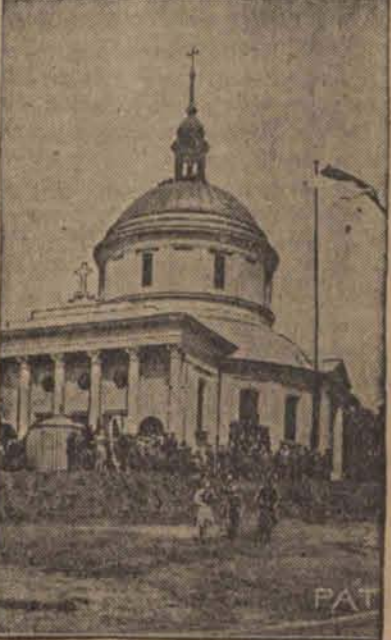
Te i inne jeszcze oszustwa doprowadziły wreszcie do tego że fałszywym lekarzem zająć się musiała znowu policja śledcza. Onegdaj aresztowali go wywiadowcy urzędu śledczego. Dalsze dochodzenia prowadzone są w celu ustalenia, jakich nadużyć dopuścił się ten fałszerz-lekarz. Wiele osób, chcąc uniknąć nieprzyjemnego rozgłosu, wstrzymują się od zeznań.

## Zgrzyt śmierci w radosnym upojeniu. 38 osób utonęło podczas powitania Hindenburga.

Berlin, 23 lipca. (Od wł. kor.) Dzisiaj o północy przy ujściu Mozeli do Renu zawalił się most pontonowy, przez który przechodził uczeńnicy uroczystości nadreńskich, urządzonych na cześć Hindenburga. Most runął w chwili, gdy zebrała na nim publiczność wznosiła okrzyki na cześć prezydenta, którego statek nadjeżdżał właśnie z Renem. Wszystkie światła, założone dla iluminacji mostu i rzeki, pogasły. Do godziny 4 rano wydobyto z wody 38 trupów.

Radosny nastrój publiczności ustąpił rozpacz. Dotychczas nie stwierdzono dokładnie ile jeszcze trupów kryją w sobie nurty rzeki. Koblenca, 23 lipca. (PAT.) — Prezes rejencji koblenkiej odwołał na terenie rejencji wszystkie uroczystości, związane z przyjazdem prezydenta Hindenburga. Władze obawiają się, że ilość osób, które postradały życie cie podczas zawałenia się mostu, wzrośnie bardzo znacznie.

### NOWY KOŚCIÓŁ W POZNANIU.



Nowowytbudowany i konsekrowany uroczystość w ubiegłą niedzielę przez ks. prymasa Pol. kardynała Hlonda kościoła „na Solaczku” w Poznaniu.

## Noc grozy i przerażenia. Straszliwe trzęsienie ziemi we Włoszech. Setki miast i wsi w gruzach.

Neapol, 23 lipca. — (Od wł. kor.) Już od dłuższego czasu wzmożona działalność Wezuwiusza wywoływała niepokój mieszkańców. — obawiających się jakiegos kataklizmu natury. Obawy te nie były płonne. Dziś w nocy prowincje włoskie na przestrzeni od Rzymu do Catanji na Syceylii nawiedzone zostały straszliwym w swych skutkach trzęsieniem ziemi. Setki miast, miasteczek i wsi uległy zniszczeniu. Światła wszędzie pogasły. Runęły wieże kościelne.

tysiące domów legło w gruzach. Panika ogarnęła mieszkańców. Zewsząd rozległy się jęki rannych, którym z powodu ciemności nie można było pośpieszyć na ratunek. Pod gruzami znajdują się też zabici. W niektórych miejscowościach wybuchły pożary z nieugaszonych ognisk kuchennych. Szereg miast pozostało bez wody z powodu zniszczenia wodociągów i studzien. Dopiero w ciągu dzisiejszego dnia zostaną ustalone rozmiary klęski, która jest największą od czasu pamiętnego zburzenia Messyny przez trzęsienie ziemi.

Rząd wysłał wojsko i pociąg ratunkowy z żywnością i personelem sanitarnym na tereny objęte trzęsieniem. Król i Mussolini rano wyjechał samochodami w okolice najbardziej dotknięte katastrofą.

### Wycieczka dziennikarzy Czechosłowackich w Warszawie.



Wycieczka dziennikarzy Czechosłowackich w Warszawie.

### Przed dziesięciu laty.



Na naszym zdjęciu z przed 10-ciu lat widzimy Naczelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego w otoczeniu ludności kresowej, wypytującej go o sytuację na froncie.

### Marszałek Piłsudski weźmie udział w zjeździe radomskim.

Warszawa, 23. 7. (Od wł. kor.) — Szef gabinetu ministra spraw wojskowych płk. Beck wraz ze swym zastępcą płk. Kamińskim udali się wczoraj do Piłsudzka do marszałka Piłsudskiego. W kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, iż marszałek Piłsudski powróci nie bawem do Sulejówki i weźmie udział w tegorocznym zjeździe legionowym w Radomiu dnia 10 sierpnia r. b. Pobyt Marszałka w Radomiu ograniczy się prawdopodobnie do udziału w uroczystościach. Przewidywane nie jest przewidziane. Natomiast większe enuncjacje wygłoszone zostaną przez generała Rydza Śmigłego i premiera Sławka. Zjazd tegoroczny nosić będzie raczej charakter zlotu koleżeńkiego, zaś obrady przyjdą i komisji; odbędą się dopiero na jesień.

### Wycieczka amerykańska w Warszawie.

Warszawa, 23. 7. (Od wł. k.) Dzisiaj przybyła do Warszawy wycieczka amerykańska, złożona z 55 osób, która przez czas dłuższy zwiedzała Rosję sowiecką.

### Katastrofa lotnicza w Bydgoszczy. Tragiczna śmierć ucznia-pilota.

Bydgoszcz, 23. 7. — Wczoraj o godz. 7.10 rano wydarzyła się na lotnisku wojskowym w Bydgoszczy katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą życie ludzkie. Uczeń pilot Górski w czasie wykonywania na aparacie „Henriot XIV” objętej programem nauki, z w. spirali, dostał się w korkociąg, z którego nie zdołał już wyprować samolotu. Aparat spadł, rozbijając się doszczętnie, grzebiąc pod swymi szorstkami Górskiego, który na skutek złamania kręgosłupa, poniósł śmierć na miejscu.

z wszystkich klejnotów, zegarków i innych wartościowych przedmiotów. Podczas tej rozbójniczej akcji bandytów, jednemu z pasażerów udało się na głę pociągnąć za linkę alarmową, dzięki czemu pociąg został zatrzymany w biegu. W tej samej chwili gromadka bandytów rozpięchła się, poczem pociąg ruszył dalej. Gdy jednak zatrzymał się na następnej stacji, konduktor pociągu zauważył, iż kilku bandytów stoi jeszcze na schodach wagonów. Bandyci zorientowali się w sytuacji i wzdając, iż obudzili uwagę konduktora, dali do niego salwę strzałową, kładąc go trupem na miejscu. Bezpośrednio potem bandyci umknęli bez śladu.

### Zuchwały napad bandycki na pociąg. Konduktor zginął od kuli opryszka.

Bukareszt, 23. 7. Na małej stacji rumuńskiej Eforja koło Constanzy nad Czarnym Morzem dokonano wczoraj niebywałego napadu na pociąg osobowy. Gdy podczas ulęwnego deszczu pociąg ten w powolnym tempie mijal stację, przypuścił nagle do niego szturm gromada bandytów, którzy wtargnąwszy do przedziału I-szej klasy i zaczęli bez pardonu plondrować pasażerów. Jednemu z wielkich przemysłowców bukareszteńskich zrabowano 45.000 lei. Równocześnie jeden ze znanych rumuńskich skrzypków - wirtuozów ograbiony został ze swoich kosztownych skrzypiec. Bandyci obrabowali podróżnych

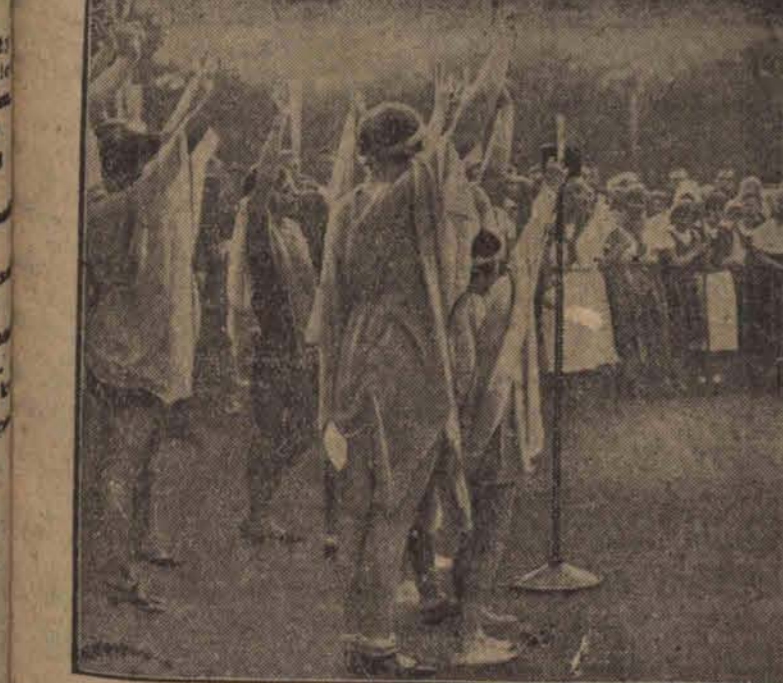
z wszystkich klejnotów, zegarków i innych wartościowych przedmiotów. Podczas tej rozbójniczej akcji bandytów, jednemu z pasażerów udało się na głę pociągnąć za linkę alarmową, dzięki czemu pociąg został zatrzymany w biegu. W tej samej chwili gromadka bandytów rozpięchła się, poczem pociąg ruszył dalej. Gdy jednak zatrzymał się na następnej stacji, konduktor pociągu zauważył, iż kilku bandytów stoi jeszcze na schodach wagonów. Bandyci zorientowali się w sytuacji i wzdając, iż obudzili uwagę konduktora, dali do niego salwę strzałową, kładąc go trupem na miejscu. Bezpośrednio potem bandyci umknęli bez śladu.

### Zawody sportowe w Poznaniu.



W zawodach sportowych, jakie odbyły się ostatnio na terenie województwa poznańskiego, wysunęła się na pierwszy plan drużyna 57 p. p. z Poznania. Na naszym zdjęciu moment wręczenia nagród i żetonów pamiątkowych zwycięskiej drużynie przez p. d-ra Typrowicza wicewojewodę poznańskiego.

### Hindenburg w Nadrenji.



Hindenburg w Nadrenji.

### Hindenburg w Nadrenji.

Wiesbaden, 23. 7. (Od wł. k.) W Wiesbaden wita prezydenta Rzeszy Hindenburga, który odbywa podróż po ewakuowanym przez Francję terytorium.

Ponura tragedia w rodzinie włamywacza. Szczegóły zabójstwa męża-okrutnika.

Ze Lwowa donoszą: Ponury dramat rodzinny rozegrał się w Zamarstynowie. Podczas sprzeczki żona uderzyła męża ciężkim flakonem metalowym...

P. Prezydent Rzplitej wyjedzie do Tallina na statku „Polonia“.

Ustalenie programu podróży do Estonii. Warszawa, 23. 7. (Od wł. k.) Program podróży p. Prezydenta do Estonii został ostatecznie ustalony...

Absolwenci gimnazjum --- podpalacz. Echa pożaru folwarku generala Malczewskiego.

Lwów, 23 lipca. (Od wł. kor.) Obok zliczacz folwarku generala Malczewskiego w Włostokach, o którego tajemniczym pożarze donieśliśmy przed paru dniami...

Zuchwała kradzież mieszkaniowa. Smutny powrót z lotniska.

Lódź, 23. 7. Dzisiaj rano II komisarzat policji zaalarmowany został wiadomością zuchwałej kradzieży, dokonanej w mieszkaniu p. Wysockich...

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) W Kairze doszło do nowych krwawych starć, w wyniku których 6 osób zostało zabitych, 41 rannych. 1020 osób osadzono w więzieniu.

Wykrycie męzobójstwa po 8-ju latach. Wyorany trup w polu.

Bydgoszcz, 23. 7. — Przed 8 laty miejscowość Żalno, pow. tochońskiego poruszyła sprawa nagłego zniknięcia gospodarza Wery...

Zgon Wacława Szymanowskiego.

Warszawa, 23. 7. — Wczoraj w nocy zmarł po krótkiej chorobie s. p. Wacław Szymanowski, znakomity artysta-malarz i rzeźbiarz...

Dr. med. Z. RAKOWSKI

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. Konstąntynowska 9. Przyjmuje od 12-2 i 5-7.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6...

Chorzy na rupty i różne kalectwa!!! RUPTURY, jako też kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne.

Dr. med. Edward REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie sztucznym słońcem górskim. ul. Narutowicza 9, tel. 128-98.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6...

RESZTKI tkanin bawełnianych i t. zw. „BRAKI“ ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.

Poszukuje się NAPYCHACZY I NAPYCHACZEK (ew. kietlarek)

do napychania na cotton maszyny. Pończossarnia L. Lande, Gdańska 150

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 510 1930 r. Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski...

OGŁOSZENIE Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6...

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6...

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 3697 1930 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski...

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6...

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 510 1930 r. Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski...

RESZTKI tkanin bawełnianych i t. zw. „BRAKI“ ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla urzędników biurowych e. t. c.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6...

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6...

OGŁOSZENIE

Do akt Nr. 387 1930 r. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stanisław Dulkowski...







